

Sygn. akt III Ca 1853/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk (spr.)

Sędzia SO Andrzej Dyrda

SR (del.) Ewa Buczek – Fidyka

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R. i A. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zobowiązanie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 12 września 2014 r., sygn. akt I Cgg 644/10

1) **zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2 w ten sposób, że:**

a) **oddala powództwo;**

b) **nie obciąża powodów kosztami procesu;**

2) **nie obciąża powodów kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Ewa Buczek – Fidyka SSO Tomasz Tatarczyk SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 1853/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 września 2014 r Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 32.927,26 zł i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 4.532,80 zł tytułem kosztów sądowych. Sąd ustalił, że powodowie są właścicielami budynku położonego w R. przy ulicy (...). Budynek ten powodowie kupili w 2005 roku od osób mieszkających w Niemczech, którzy dom wynajmowali i nie interesowali się jego uszkodzeniami. Powodowie wprowadzili się do spornego budynku w 2006 roku. Już wtedy występowały pęknięcia na ścianach. Powodowie wstawili nowe okna, zagipsowali i zamalowali pęknięcia na ścianach. Po pewnym czasie ukośne pęknięcia znowu ujawniły się na ścianach, mimo że wcześniej nie były widoczne dzięki remontowi przeprowadzonemu przez powodów. Z czasem pęknięcia zaczęły się powiększać. Powodowie co jakiś czas odczuwają wstrząsy w budynku. Wstrząsy górotworu odczuwają również sąsiedzi powodów. Szkody zaistniałe w sąsiednich nieruchomościach były naprawiane

na koszt pozwanej w 2000 roku oraz w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Eksploatacja pokładów węgla w rejonie położenia nieruchomości powodów prowadzona była do pierwszej połowy 1997, bezpośrednio pod budynkiem powodów w pokładzie 624. W latach 2006-2010 prowadzona była eksploatacja górnicza w odległości około 850 m na zachód od obiektu powodów w pokładzie 713. Ta druga eksploatacja nie mogła oddziaływać na dom powodów w sposób bezpośredni. W budynku powodów powstały uszkodzenia w wyniku pierwszej eksploatacji górnicznej oraz późniejszych wstrząsów generowanych przez ruch zakładu górniczego. Szkody te polegają na spękaniach stropu wzdłuż belek stropowych we wszystkich pomieszczeniach piwnicznych, spękaniach miejscowych tynków na stropach w piwnicy i spękaniach komina w piwnicy, spękaniu komina na parterze, spękaniu ścian na parterze, spękaniu faset na parterze, spękaniu komina i ścian na piętrze, spękaniu murku oporowego przy wejściu do budynku. Koszt naprawy uszkodzeń wynosi 32.927,26 zł. Powodowie wezwali pozwaną do naprawienia szkód w budynku wnioskiem z 7 lipca 2010 roku. Pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania i przywrócenia stanu poprzedniego budynku. Dokonując ustaleń w sprawie posiłkował się Sąd opiniami biegłych z zakresu geologii górnicznej M. P. oraz z zakresu budownictwa A. S.. Uznał za zbędne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sejsmologa. Sąd stwierdził, że pozwana ponosi odpowiedzialność za szkody w budynku powodów na zasadzie art. 435 § 1 k.c. Do przepisów kodeksu cywilnego, jak wskazał, odsyła art. 144 ust. 3 ustawy z 9 czerwca 2011 roku Prawo geologiczne i górniczne. Jako bezzasadny ocenił zarzut przedawnienia roszczeń. Przywołał art. 149 ustawy z 9 czerwca 2011 roku, według którego roszczenia przedawniają się z upływem lat 5 od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie. Wywiódł, że skoro powodowie wprowadzili się do spornego budynku w 2006 roku i wykonali remont a pęknięcia zaczęły się pojawiać później, to nie mogło nastąpić przedawnienie roszczeń w sytuacji, gdy pozew powodowie wnieśli w dniu 27 września 2010 roku a postępowanie ugodowe zainicjowali 8 lipca 2010 roku. Doszedł do wniosku, że w sprawie znajdowały zastosowanie przepisy nowej ustawy Prawo geologiczne i górniczne. Ustawa ta nie zawiera przepisów przejściowych dotyczących naprawienia szkód wyrządzonych przez ruch zakładu górniczego. Do spraw o naprawienie takich szkód, w których zarówno zdarzenie wyrządzające szkodę miało miejsce, jak i szkoda powstała przed 1 stycznia 2012 roku zastosowanie znajdują przepisy poprzedniej ustawy. Wskazał, że skoro wstrząsy istnieją cały czas a ich skutki w postaci pęknięć powstają ciągle a niektóre z nich powiększyły się, to należało przyjąć, iż zdarzenie wywołujące szkodę powstało przed wejściem w życie ustawy ale występuje też nadal, a szkoda powstała po wejściu w życie ustawy. Pozwaną zobowiązał do naprawienia szkody przez zapłatę odszkodowania pieniężnego, którego wysokość ustalił w oparciu o opinię budowlaną. Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przyjął art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 § 1 k.p.c.

W apelacji pozwana zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną interpretację zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz pominięcie mającego istotne znaczenie w sprawie dowodu z opinii biegłego sejsmologa, nieprawidłowe zastosowanie przepisów ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku Prawo geologiczne i górniczne zamiast ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górniczne spowodowane błędną interpretacją art. 222 ustawy z 9 czerwca 2011. W oparciu o te zarzuty skarżąca domagała się zmiany wyroku przez oddalenie powództwa, nieobciążenia strony pozwanej nieuiszczonymi kosztami sądowymi, zasądzenia od powodów kosztów procesu za obie instancje. Podczas rozprawy apelacyjnej podtrzymała pozwana zarzut przedawnienia roszczeń.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja odnieść musiała skutek.

Wbrew temu, co przyjął Sąd Rejonowy, w sprawie naprawienia szkód, których dotyczyło żądanie pozwu zastosowanie znajdowały przepisy ustawy z 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górniczne.

W dniu 1 stycznia 2012 roku weszła w życie nowa ustawa Prawo geologiczne i górniczne - ustawa z 9 czerwca 2011 roku, która nie zawiera przepisów przejściowych wskazujących właściwe prawo materialne, jakie należy zastosować do oceny stosunków prawnych powstałych przed dniem 1 stycznia 2012 roku.

Zgodnie z zasadą nieretroakcji wyrażoną w art. 3 k.c., roszczenie podlega ocenie w oparciu o przepisy prawa materialnego obowiązujące w dacie zdarzenia.

Do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 roku stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze ( uchwała SN z 22.11.2013 roku, III CZP 75/13 ).

Sądowe dochodzenie roszczeń o naprawienie szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego jest możliwe po wyczerpaniu postępowania ugodowego.

Postępowanie ugodowe powodowie zainicjowali wnioskiem z 8 lipca 2010 r. Ponieważ pozwana nie uznała zgłoszonego tym wnioskiem żądania, wystąpili na drogę postępowania sądowego składając pozew w dniu 27 września 2010 r.

Skoro zgłoszenie pozwanej żądania naprawienia szkód nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z 9 czerwca 2011 roku, zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 roku.

Zasadny jest więc zarzut podniesiony w apelacji co do niewłaściwego zastosowania przez Sąd Rejonowy przepisów nowej ustawy Prawo geologiczne i górnicze zamiast przepisów ustawy z 4 lutego 1994 r.

Trafnie też podważyła apelacja ustalenia Sądu Rejonowego co do wpływu wstrząsów górniczych na budynek powodów. Ustalenia te oparł Sąd Rejonowy na opinii budowlanej, zeznaniach świadków i przesłuchaniu powodów. Doszedł do wniosku, że wskutek wstrząsów powstały w budynku powodów nowe uszkodzenia. Tymczasem wniosku takiego nie uzasadniała opinia biegłej z zakresu budownictwa ani nie pozwalały na jego sformułowanie zeznania świadków i powodów.

Lektura opinii budowlanej prowadzi do konkluzji, że powstanie uszkodzeń w postaci pęknięć ścian, stropów, faset, naroży przypisała biegła deformacjom podłoża gruntowego wywołanym poeksploatacyjnym osiadaniem terenu. Wstrząsy, według tej opinii, mogły co najwyżej doprowadzić do powiększenia już istniejących w budynku innych spękań.

Dla dokonania miarodajnych ustaleń w przedmiocie wpływu wstrząsów górniczych na budynek powodów należało przeprowadzić dowód z opinii biegłego z zakresu sejsmologii. Wniosek dowodowy pozwanej w tej materii niesłusznie Sąd Rejonowy oddalił.

Uzupełnione w instancji odwoławczej postępowanie dowodowe w zakresie opinii sejsmologicznej pozwoliło na ustalenie, że, wbrew temu co przyjął Sąd Rejonowy, wstrząsy generowane przez ruch zakładu górniczego nie stanowiły przyczyny powstania uszkodzeń w budynku powodów. Ich odległość epicentralna od badanego budynku wynosiła od 922 m do (...). Większość wstrząsów charakteryzowała się prędkościami drgań poniżej 0,005 m/s, zatem odpowiadała o stopniowi intensywności, co oznacza, że drgania były całkowicie nieszkodliwe dla wszystkich elementów obiektu. Tylko pięć wstrząsów, zarejestrowanych w latach 2009-2010 osiągnęła wartość przyspieszeń drgań na pierwszym poziomie intensywności. Jak wynika z opinii biegłej K. S., znaczenie tych pięciu wstrząsów było jednak marginalne, mogły one spowodować co najwyżej nieznaczne powiększenie się powstałych wcześniej uszkodzeń typu zarysowań i pęknięć oraz odpadanie niewielkich fragmentów odspojonych tynków wewnętrznych i zewnętrznych. Jak idzie o odpadanie, ubytki fragmentów tynków, związek tych uszkodzeń z działalnością pozwanej wykluczyła biegła A. S. w opinii budowlanej wskazując, że szkody tego rodzaju powstały w budynku powodów w wyniku naturalnego zużycia, braku bieżącej konserwacji i zawilgocenia. Z wykresu zamieszczonego na karcie 16 opinii sejsmologicznej wynika, że przyspieszenia drgań trzech spośród pięciu omawianych wstrząsów plasowały się na dolnym poziomie pierwszego stopnia intensywności. A jak wskazała biegła K. S. w opinii, w przypadku budynków o dużym naturalnym zużyciu i w złym stanie technicznym drgania w pierwszym stopniu intensywności są całkowicie nieszkodliwe dla wszystkich elementów konstrukcyjnych i tylko drgania w górnym zakresie tego stopnia w pojedynczych przypadkach mogą

powodować nieznaczne powiększenie się już istniejących uszkodzeń elementów niekonstrukcyjnych. O. wstrząsów przez ludzi nie oznacza ich szkodliwego wpływu na obiekty budowlane.

Nie zachodziła potrzeba uzupełnienia opinii ani zasięgnięcia opinii innego biegłego ze względu na zastrzeżenia powodów sformułowane w piśmie z 21 maja 2015 r.

Niesłusznie twierdzą powodowie, że biegła przekroczyła zakres swoich kompetencji i wiedzy specjalistycznej. Przeciwnie, w opinii badaniu poddała biegła zagadnienia, które należą do zakresu jej kompetencji jako specjalisty z dziedziny sejsmologii górniczej. Wbrew temu, co utrzymują powodowie, opinia zawiera wyczerpujące uzasadnienie sformułowanych w niej wniosków, nie ma w niej sprzeczności i nie wymaga konfrontacji z ustaleniami opinii budowlanej, każdy z biegłych opracował opinię w zakresie posiadanych kompetencji, a wnioski opinii układają się w logiczną całość, nie kolidują ze sobą.

Na podstawie opinii opracowanych w toku postępowania ustalić należało, że część szkód w badanym budynku (zakwalifikowanych jako górnicze w opinii budowlanej) powstało wskutek osiadania terenu wywołanego przez ruch zakładu górniczego. Osiadanie to wystąpiło w rezultacie eksploatacji pokładu 624, prowadzonej do pierwszej połowy 1997 r. Wpływy tej eksploatacji na obiekt zakończyły się w 1999 r.

Szkody w następstwie ruchu zakładu górniczego powstały w badanym budynku w czasie, gdy stanowił on własność poprzedników prawnych powodów. Nieruchomość powodowie nabyli w 2005 r.

Oparte na opinii geologiczno-górniczej ustalenia co do okresu wpływu eksploatacji podziemnej na budynek objęty żądaniem pozwu są zbieżne z twierdzeniami powodów. W piśmie z 8 czerwca 2012 r. powodowie wskazali, że szkody w budynku powstały w latach 1983-1997 i nie były naprawiane od tamtego czasu. Na posiedzeniu rozprawy w dniu 27 września 2012 r. powód wywiódł, że w chwili zakupu nieruchomości w roku 2005 i wprowadzenia się powodów do budynku w roku 2006 szkody już istniały, stwierdził, że według oceny powodów, szkody powstały dużo wcześniej ale nie zostały zgłoszone. Ponowili te twierdzenia powodowie podczas posiedzenia rozprawy w dniu 31 marca 2014 r. podnosząc, że zakupili nieruchomość uszkodzoną, ich poprzednicy mieszkali w Niemczech, dom wynajmowali, nie interesowali się jego stanem, nie dochodzili naprawienia szkód.

Przedstawione przez pozwaną informacje świadczą o tym, że naprawiała ona w nieruchomościach sąsiednich do badanej szkody ale powstałe w czasie prowadzenia w tym rejonie eksploatacji górniczej w latach 90-tych ubiegłego wieku.

Powodowie nie twierdzili, że nabyli wierzytelność przysługującą ich poprzednikom z tytułu szkód powstałych w budynku wskutek działalności pozwanej we wnętrzu ziemi.

Według art. 94 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze, naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego. Przepis ten wyłączało uprawnienie poszkodowanego ruchem zakładu górniczego do wyboru sposobu naprawienia szkody.

Odstępstwo od restytucji naturalnej przewidywał art. 95 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. stanowiąc, że naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania wówczas, gdy nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody.

Zebrany w sprawie materiał procesowy nie pozwalał na stwierdzenie, że zachodzi któraś z tych przyczyn odstąpienia od restytucji naturalnej.

Wobec wyłączenia w ustawie z 4 lutego 1994 r. prawa wyboru sposobu naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego przyjąć należało, że do żądania naprawienia takiej szkody uprawniony jest każdorazowy właściciel nieruchomości budynkowej, nabywca nieruchomości wstępuje w zakresie tego roszczenia w prawa zbywcy.

Wstąpienie przez powodów w zakresie roszczenia o naprawienie szkody w prawa zbywcy nieruchomości oznacza, że dotyczy ich termin przedawnienia, którego bieg rozpoczął się zanim nabyli własność nieruchomości.

Pozwana zgłosiła w pierwszej instancji zarzut przedawnienia i podtrzymała ten zarzut podczas rozprawy apelacyjnej.

Przedawnienie roszczeń z tytułu szkód wyrządzonych przez ruch zakładu górniczego należało ocenić w myśl art. 92 ustawy z 4 lutego 1994 r. według przepisów kodeksu cywilnego.

Stosownie do art. 442 § 1 k.c. uchylonego z dniem 10 sierpnia 2007 r., a zastąpionego przez art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. o zbliżonej treści, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Zdarzeniem, które wywołało szkodę w budynku objętym pozwem, był ruch zakładu górniczego, prowadzony do pierwszej połowy 1997 r. Nieruchomość powodowie nabyli w 2005 r. i wówczas powzięli informację o szkodzie. Ich poprzednicy, jak powodowie wskazali, nie interesowali się stanem budynku. Niezależnie od tego kiedy powodowie dowiedzieli się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, przedawnienie zakończyło swój bieg w połowie 2007 r., tj. z upływem dziesięciu lat od zdarzenia, które szkodę wywołało.

Powództwo wytoczyli powodowie w dniu 27 września 2010 r., a więc po upływie terminu przedawnienia.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Przepis ten uprawniał pozwaną do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia powodów.

Powołania się pozwanej na przedawnienie roszczeń nie można uznać w realiach sprawy za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego ani ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa ( art. 5 k.c. ).

Uwzględnić w tym zakresie należało fakt, że od zdarzenia, które wywołało szkodę do chwili zgłoszenia roszczeń w postępowaniu ugodowym upłynął okres co najmniej trzynastu i pół lat, poprzedni właściciele budynku nie interesowali się jego stanem i roszczeń o naprawienie szkody nie zgłosili, powodowie nabyli nieruchomość już uszkodzoną i przez okres kolejnych pięciu lat również roszczeń pozwanej nie zgłosili.

Szkoda w badanym budynku powstała najpóźniej w latach 90-tych ubiegłego wieku a późniejsze, spowodowane eksploatacją górniczą w innych pokładach wstrząsy albo nie miały żadnego wpływu na obraz tej szkody albo mogły mieć wpływ na rozmiar tej szkody nieznaczny, marginalny. Czy rzeczywiście, ewentualnie w jakim zakresie uszkodzenia wskutek wstrząsów generowanych ruchem zakładu górniczego uległy w pojedynczych przypadkach powiększeniu tego, jak słusznie wskazuje skarżąca, zebrany w sprawie materiał nie dowodzi. Zakres powiększenia uszkodzeń nie wynika z opinii budowlanej. Powodowie nie przedstawili dowodów, np. w postaci dokumentacji fotograficznej, czy innych środków obrazujących fakt i zakres powiększenia uszkodzeń.

Z tych przyczyn i uznając za uzasadniony zarzut przedawnienia roszczeń zaskarżony wyrok należało zmienić przez oddalenie powództwa.

Dlatego Sąd odwoławczy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., o kosztach postępowania w obu instancjach – po myśli art. 102 k.p.c. z uwagi na charakter sprawy, w której powodowie dochodzili roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego, korzystali z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych, powództwo w zakresie, który pozostawał sporny pomiędzy stronami uległo oddaleniu ze względu na przedawnienie roszczeń.

SSR del. E. Buczek-Fidyka SSO T. Tatarczyk SSO A. Dyrda